

Uchwała Nr XLI / 499 / 2013
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony
z dnia 10 grudnia 2013 r.

w sprawie: wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o zwiększenie środków w budżecie Miasta Krakowa na 2014 r. na rozwój infrastruktury rowerowej na terenie Miasta Krakowa

Na podstawie § 4 pkt 4 litera 1 Statutu Dzielnicy III Prądnik Czerwony, stanowiącego załącznik nr 3 do uchwały nr LXVII/660/96 Rady Miasta Krakowa z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie organizacji i zakresu działania dzielnic (tekst jednolity: Dziennik Urzędowy Województwa Małopolskiego a dnia 6 listopada 2002 r. Nr 243 poz. 3278 z późn. zm.) Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony uchwala, co następuje

§ 1

Wnioskuje się do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o zwiększenie środków w budżecie Miasta Krakowa na 2014 r. na rozwój infrastruktury rowerowej na terenie Miasta Krakowa.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady i Zarządu Dzielnicy III
Prądnik Czerwony

Tomir Myśliborski

Uzasadnienie:

Kraków to drugie pod względem liczby ludności miasto w Polsce, mające ambicje metropolitalne i olimpijskie, w którym zaplanowano na 2014 rok wydatki o wysokości 3 876 570 036 zł, a dochody – 3 883 078 305 zł. Mając na względzie potworne zakorkowanie miasta, najgorszy w kraju i trzeci w Unii Europejskiej poziom zanieczyszczenia powietrza Prezydent Miasta Krakowa zaplanował w przyszłorocznym budżecie miasta 1 mln zł na inwestycje rowerowe. Tym samym zignorowane zostały postanowienia uchwały kierunkowej Radnych Miasta Krakowa, którzy postulowali przeznaczanie 0.3% budżetu Krakowa na infrastrukturę dla rowerzystów, czyli ok. 10 mln złotych. Wolę przekazania 10 milionów na rozwój infrastruktury na samodzielne inwestycje rowerowe potwierdziła niedawno Komisja Ekologii i Ochrony Powietrza Rady Miasta Krakowa.

Obecnie planowana w budżecie Krakowa kwota na inwestycje rowerowe jest ok. 7,5-krotnie niższa niż w wiodącym pod względem infrastruktury Gdańsku, 9-krotnie niższa niż w Szczecinie, 15-krotnie niższa niż w Łodzi oraz ponad 20-krotnie niższa niż w Warszawie. Władze naszego miasta podpisały tzw. kartę brukselską, deklarując w 2020 roku 15% udział rowerzystów w ruchu miejskim. Przy obecnym poziomie finansowania istnieje obawa, że spójnej i bezpiecznej infrastruktury rowerowej w Krakowie doczekają na późną starość nasze wnuki.